PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII — Warszawa, środa 25 maja 1932 r. — Nr. 117

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M.S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Völkischer Beobachter 24.V, p. t. „Złamanie przez Polskę prawa mniejszości" podaje przebieg obrad nad skargą niemiecką na stosowanie przez rząd polski reformy rolnej ze szkodą mniejszości niemieckiej. Dziennik podkreśla ustępy sprawozdania komisji trzech, z których wynika, że komisja nie uznała za wystarczające wyjaśnienie rządu polskiego, iż reformie rolnej podlegało więcej ziemi, należącej do Niemców, niż do Polaków, gdyż w rękach niemieckich znajduje się na Pomorzu polskiem 73 procent większej własności. Komisja uznała również za niemożliwy do przyjęcia motyw rządu polskiego, iż w niektórych wypadkach opierał on swoje zarządzenia na braku lojalności ze strony poszczególnych osób niemieckiego pochodzenia. Posługiwanie się takim motywem komisja uznała za naruszenie układu o ochronie mniejszości.

Frankfurter Ztg. 24.V, podaje sprawozdanie z obrad nad sprawą stosowania ustawy o reformie rolnej na Radzie Ligi i wymienia motywy komisji trzech. Dziennik zaznacza, że została stwierdzona dążność Polski do wyparcia w ten sposób żywiołu niemieckiego z ziemi.

POLSKA A GDAŃSK.

Deutsche Tageszeitung 24.V, pisze, że „Intransingeant' ogłasza artykuł o Gdyni, w którym podaje kilka ciekawych poglądów. Dziennik francuski zaznacza, że Gdynia leży w tak niedogodnem położeniu strategicznem, iż może prędzej zniknąć, niż została zbudowana. Traktat wersalski wyznaczył dla Polski port gdański i Gdańsk zupełnie wystarcza dla potrzeb polskich. Jeżeli Polska buduje drugi port o 15 klm. to wcale nie ze względów gospodarczych.

Dziennik podkreśla ze swej strony, że powyższe zdania wyjęto z artykułu, życzliwie napisanego dla Polski, a bynajmniej nie krytycznego.

New York Times 24.V, we własnym radjogramie zamieszcza wywiad udzielony przez wiceprezydenta gdańskiego senatu Wiercińskiego - Kaisera, który oskarża Polskę o rzekomo wrogie wobec wolnego miasta zamiary, zmierzające do ograniczenia jego wolności i niepodległości. Niemieccy przywódcy w Gdańsku mieli oświadczyć korespondentowi „New York Times", że posiadają oni dowody planów Polski, dotyczących zajęcia Gdańska. Część prasy polskiej — pisze korespondent — wzywa Marszałka Piłsudskiego do zajęcia Gdańska i Prus Wschodnich. Gdańsk obawia się losu Wilna. Narodowi - socjaliści mieli powiedzieć korespondentowi, że bajką jest historja o głównej ich kwaterze w Gdańsku. Jest to wymysł Polski, mający na celu osłonięcie zamiarów polskich. Narodowi - socjaliści nie są organizacją wojskową, a noszenie broni jest im zakazane pod karą banicji. Polacy zorganizowali w Gdańsku strzelców. Polska pogwałciła neutralność Gdańska, ustanawiając garnizon wojskowy na Westerplatte. W Gdańsku znajdują się 4 tys. sokołów i członków innych klubów sportowych wyćwiczonych i gotowych do chwycenia za broń. Załogi polskie w „korytarzu" są stale wzmacniane. Misja polska w Gdańsku, nadużywająca przywilejów eksterytorjalnych, otrzymuje 2 tys. dolarów miesięcznie na przekupywanie urzędników gdańskich — ajentów prowokatorów. Osoby, oskarżone o przewinienia polityczne w Polsce, chwytane są w Gdańsku, narkotyzowane i przemocą przewożone do Polski. Polska szykanuje Gdańsk w stosunkach handlowych. Jeden z przedstawicieli misji polskiej w Gdańsku, zapytany przez korespondenta, w jakich okolicznościach Polska zajęłaby Gdańsk, miał odpowiedzieć: Tylko wtedy, gdy to okaże się potrzebnem dla obrony obywateli Polski oraz własności polskiej.

Danziger Neueste Nachrichten 24.V, przytaczają depeszę „Telegraphen Union" z Monachjum o powziętej przez związek dziennikarzy narodowych socjalistów uchwale protestacyjnej przeciw rezolucji związku prasy Rzeszy, skierowanej przeciw zarzą-

dzeniu władz gdańskich o zawieszeniu na 3 miesiące pisma socjalistycznego „Danziger Volksstimme". Rezolucja stwierdza, że należy wyrazić podziękowanie rządowi gdańskiemu „za męskie wystąpienie w obronie niemieckości i ojczyzny, wyrażone przez zakaz pisma, które pracowało na rękę Polsce, zdradzając przez to ojczyznę".

POLSKA A Z. S. R. R.

Prawda 23.V, w koresp. z Warszawy podkreśla, że w warszawskich kołach politycznych wielkie zdziwienie wywołały korespondencje z Moskwy „Gazety Polskiej" z 11 i 14 maja. Ton tych korespondencyj odróżnia się znacznie od wszystkich dotychczasowych artykułów o ZSRR. na łamach zbliżonego do rządu dziennika. Zdaniem „Prawdy", osoby zbliżone do obozu rządowego nie tają zdziwienia z powodu tego, że powyższe korespondencje, podkreślające pozytywne zjawiska w życiu sowieckiem, znajdują się w rażącem przeciwieństwie do oszczerczej kampanji, prowadzonej przez całą prasę polską, nie wyłączając „Gazety Polskiej" i PAT'a w związku ze sprawą Gorgułowa. „Prawda" przytacza poszczególne cytaty z powyższych korespondencyj.

Pisma sowieckie z 23.V, ogłaszają treść nowego wydania dzieła „Historja wojny domowej". Specjalne rozdziały poświęcone będą stosunkom rządu sowieckiego do narodowości nierosyjskich, oraz wojnie domowej na terenie republik narodowościowych. Jeden dział II-go tomu poświęcony będzie formacjom polskim w Rosji. W dziale tym będą podane materjały, dotyczące legjonów gen. Dowbor-Muśnickiego, ich stosunków z państwami Ententy, oraz wystąpienia korpusu polskiego i zajęcia Rohaczewa i Bobrujska. W dziale, poświęconym legjonom polskim, podany zostanie również przebieg walk armji czerwonej z oddziałami polskiemi. Końcowa część poświęcona będzie stanowisku legjonów polskich podczas inwencji niemieckiej.

SYTUACJA GOSPODARCZA W POLSCE. POLSKA A FRANCJA.

Börsen Kurrier 24.V, w koresp. z Paryża donosi, że głównym powodem zwołania konferencji Herriota, Tardieu i Flandina przez prez. Lebruna jest „alarmowy apel" Polski w sprawie pożyczki. Tardieu odrzucić miał żądanie Polski, zasłaniając się swą dymisją. Prez. Lebrun zdecydował się zaprosić Tardieu, Flandina i Herriota. Tardieu odpowiedzieć ma czy może poręczyć, że nowa izba uchwali pożyczkę dla Polski. O ile Tardieu potwierdzi to pytanie, wówczas Herriot zgodzi się na udzielenie pożyczki Polsce. W kuluarach izby sprawa pożyczki dla Polski miała być przedmiotem ożywionych rozmów i wywołała wielkie wrażenie.

L'Intransigeant 24.V, w art. Leona Bailby, nawiązującym do konferencji, odbytej u prezydenta Lebrun'a z udziałem ministrów Tardieu i Flandina oraz Herriota, pisze m. inn.: Wypadki zagraniczne zmuszają Francję do pośpiechu. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że Polska stara się we Francji o znaczną pożyczkę, która jest dla niej niezbędną. Dziś nie powiemy nic w tej kwestji. O ile Herriot ma zamiar opierać swe rządy na poparciu socjalistów, musi on zacząć od zamknięcia skarbu francuskiego dla Polski. Leon Blum i jego zwolennicy, którzy prowadzą kampanję przeciw francuskiej polityce udzielania pożyczek niektórym państwom, nie zechcą się zdezawuować, lecz z drugiej strony dać upaść Polsce jest równoznaczne z załamaniem się równowagi europejskiej, utrzymywanej dotychczas z tak wielką trudnością. Jest to jedną z wielu kwestyj, które staną przed rządem francuskim do rozwiązania.

La Suisse 24.V, w koresp. z Paryża donosi, że prez. Lebrun jest zwolennikiem utworzenia nowego rządu francuskiego przed d. 1 czerwca, m. inn. z powodu rzekomego żądania Polski przyznania jej kredytu w wysokości 600 miljonów franków koniecznie jeszcze przed końcem miesiąca. Premjer Tardieu odmówić miał temu żądaniu ze względu na to, że nie wie, czy nowa izba potwierdziłaby taką decyzję.

Journal de Genève 29.V, zamieszcza w telefonogramie swego korespondenta paryskiego analogiczną informację.

Ten sam dziennik w wydaniu popołudniowem zamieszcza dementi treści następującej: „Nieścisłem jest, że Polska rokuje o pożyczkę we Francji. Jedyna operacja w toku, która mogła zrodzić tę pogłoskę, dotyczy normalnej działalności finansowej towarzystwa francuskiego, które buduje linję kolejową w Polsce przy pomocy rządu polskiego. W miarodajnych kołach polskich zaprzecza się kategorycznie wszelkim wiadomościom, mogącym sugerować opinji publicznej, że Polska liczy się z trudnościami płatniczemi w końcu miesiąca i że jej wypłacalność zależy od operacji finansowej, o której była wyżej mowa".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Völkischer Beobachter 24.V, w art. wst. omawia postępowanie partji centrowej wobec narodowych socjalistów i zarzuca tej partji, że ucieka się ona do fałszowania rzeczywistości, jeżeli chodzi o akcję hitlerowców na terenie Prus. Autor zarzuca „Germanii", że pomimo zmiany kursu na „rzekomo narodowy" przemilczała ona zasadniczą rzecz. a mianowicie, że Hitler nie ma zamiaru popierać obecnego systemu rządów przez jakąkolwiek koalicję na terenie Prus. Naród niemiecki — zdaniem autora — życzy sobie, aby polityka Rzeszy i Prus uległa zmianie pod kierunkiem Hitlera i tej woli muszą się wszyscy podporządkować.

PRZED KONFERENCJĄ LOZAŃSKĄ.

Vossische Ztg. 24.V, w koresp. z Londynu nawiązuje do artykułu „Times'a" p.t. „Lausanne - Ottawa", i podnosi, że sfery angielskie zdają sobie sprawę z tego, iż w Lozannie decydować się będzie los Europy, oraz że decydujące znaczenie będzie miało stanowisko Francji i Niemiec. „Times" sądzi, że może chociaż tyle da się osiągnąć, aby ustalić pewną ostateczną sumę od Niemiec i odłożyć jej spłatę do lepszych czasów. Dla krajów, należących do angielskiego świata, pozostaje jako najważniejsze zadanie utrwalenie własnych stosunków handlowych i uratowanie się w ten sposób od katastrofy gospodarki światowej.

SPRAWA ROZBROJENIA.

Vossische Ztg. 24.V, w koresp. z Genewy pisze, że przedstawiciele „Ligi oporu przeciw wojnie" lord Ponsonby i prof. Albert Einstein złożyli prasie zagranicznej oświadczenia, że wojny możnaby uniknąć przez przyjęcie zobowiązań, iż obywatele danego państwa będą zobowiązani do odmówienia służby wojskowej, wyrobu broni i amunicji i t. p. Einstein zaznaczył, że narady rzeczoznawców na konferencji rozbrojeniowej możnaby uważać za śmieszne, gdyby nie miały tak tragicznego tła.

Budapesti Hirlap 23.V. W art. p. t. „Rozbrojenie moralne" zajmuje się Antoni Rado, (b. prezes Penklubu węgierskiego i wybitny literat), polskim projektem rozbrojenia moralnego. Rado pochwala propozycję wystąpienia przeciw podręcznikom naukowym szkalującym różne narody i szerzącym w ten sposób nienawiść między narodami, wypowiada się natomiast kategorycznie przeciw propozycji, uniemożliwiającej naruszenie będącego w mocy prawa międzynarodowego, gdyż oznacza to poprostu uniemożliwienie prawne wszelkiej akcji na rzecz rewizji traktatów. Autor rozumie, że Polska, której wojna światowa przyniosła wyzwolenie, należy do grupy państw, chcących utrzymać w mocy traktaty pokojowe, zapytuje jednak, czy wówczas, kiedy Polska była rozdzielona, stali Polacy też na stanowisku, że należy zamknąć do więzienia wszystkich tych, którzy walczyli przeciw państwom zaborczym.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Il Popolo d'Italia 22.V, w art. wst. dopatruje się przyczyny dzisiejszego światowego przesilenia gospodarczego w przesadnym indywidualiźmie, zarówno u poszczególnego obywatela w państwie, jak również samego państwa. Spowodowało to wielką wojnę, a teraz powoduje pokój jeszcze gorszy niż wojna. Narody nie znajdują wyjścia z tego położenia; jedynie Włochy nie zachowują się biernie, lecz, ujęte w żelazną karność, podają narodom środki zapewnienia pokoju i równowagi.

Cuvantul 23.V, zamieszcza wywiad, udzielony prasie przez min. spraw zagr. Ghica, o konferencji w Belgradzie. Konferencja — wdg. ministra — odbyła się w najzupełniej normalnych warunkach, a wiadomości o zamieszkach w Jugosławji są wymysłem. Nie było mowy o ponownem badaniu stanowiska trzech państw w sprawie bezpieczeństwa w ramach zawartych układów i paktu Ligi Narodów. Wszystkie trzy państwa uważają zgodnie za niebezpieczne dla pokoju międzynarodowego niedotrzymywanie przyjętych zobowiązań. W sprawie pomocy gospodarczej państwom naddunajskim wielkie mocarstwa zajęły stanowisko podyktowane względami politycznemi, co utrudniło rozwiązanie trudności gospodarczych. Mocarstwa powinny w najbliższych miesiącach znaleźć wyjście, w przeciwnym razie Mała Ententa będzie go szukać na własną rękę.

FRANCJA A Z. S. R. R.

Pisma sowieckie z 23.V, w d. c. ogłaszają szereg wiadomości i wzmianek w sprawie Gorgułowa. Nowym momentem w podawanych przez prasę sowiecką informacjach jest ogłoszenie odezwy Gorgułowa, zamieszczonej w organie prawicowego odłamu emigracji rosyjskiej w Paryżu „Wozrożdienje" z dn. 20. XII. 1931 r. Jest to odezwa t. zw. wszechrosyjskiej narodowej włościańskiej partji zielonych, na czele której miał stać Gorgułow. Z ogłoszonych informacyj wynika, że odezwa ta zamieszczona w „Wozrożdienje" była podpisana przez Gorgułowa, i według informacji prasy sowieckiej redakcja „Wozrożdienje" otrzymała tę odezwę z rąk Gorgułowa. „Prawda" zamieszcza zdjęcie fotograficzne numeru „Wozrożdienje" z odezwą Gorgułowa.

Izwiestja 23.V, w art. wst. zastanawia się ponownie nad sprawą Gorgułowa, podkreślając, że emigracja rosyjska, zwłaszcza zaś rosyjskie związki wojskowe i pismo „Wozrożdienje" ponoszą bezpośrednią odpowiedzialność za zamach Gorgułowa.

JAPONJA A Z. S. R. R.

Vossische Ztg. 24.V, w koresp. z Moskwy pisze, że koła sowieckie nie spodziewają się odprężenia sytuacji po utworzeniu się rządu admirała Saito. Więcej liczy się tutaj na to, iż na wypadek konfliktu japońsko - sowieckiego o ile nie okaże oficjalnej pomocy rząd nankiński, to w każdym razie przynajmniej część generałów chińskich da pomoc Sowietom. Dziennik zaznacza, że sfery sowieckie oczekują dalszego rozwoju wypadków, lecz trudno jest określić, jak daleko posuną one swoją cierpliwość w razie naruszenia interesów rosyjskich w północnej Mandżurji, gdyż chcą one utrzymać pokój dla rozwijania swych planów gospodarczych. Sowiety są przygotowane na to, aby w każdej chwili nastawić przemysł do potrzeb wojskowych; nie znać jednak nigdzie nastroju wojennego już ze względu na to, że naprężona sytuacja trwa dosyć dawno .Większe wojskowe przygotowania teraz nie mają miejsca, gdyż już przed szeregiem miesięcy, jak to oficjalnie oświadczono, „były poczynione zarządzenia, które okazały się konieczne dla zabezpieczenia granic na Dalekim Wschodzie przed niespodziankami".

SYTUACJA GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

Komunist 22.V, ogłasza urzędowe zestawienie o wynikach produkcji przemysłowej na Ukrainie w kwietniu. Produkcja surówki odlewniczej wynosi 98 proc. planu. Produkcja węgla w kwietniu zmniejszyła się w porównaniu z poprzednim miesiącem o 6 proc. i wynosi 82 proc. planu. Również produkcja rudy żelaznej w kwietniu uległa zmniejszeniu o kilka proc. i stanowi 81 proc. planu. Produkcja maszyn i traktorów, według zestawienia, wykazuje za kwiecień niedociągnięcia. Fabryka „Komunar" zamiast 900 „kombajnów" wyprodukowała w kwietniu 409. Fabryka „Sierp" i „Młot" wykonała 60 proc. planu. Ogólnie biorąc fabryki maszyn na Ukrainie wykonały w kwietniu 67 proc. planu.

Druk „Kadra". Warszawa, Długa 50, tel. 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.